

temat polityki historycznej ery PRL, zwłaszcza w jej wymiarze lokalnym, która dorówna *Czerwono-biało-czerwonej Łodzi*. Trudno będzie o to, by z takim oddechem i koncepcyjną fantazją opowiedzieć o fenomenie, który zarazem jest tak istotny, a jednocześnie trudny konceptualizacyjnie, a przy tym zachować rygor pełnej intersubiektywnej komunikowalności poczynionych ustaleń.

Michał Przeperski

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN

ORCID 0000-0003-2712-5711



Licencja/License CC BY-NC-ND 4.0

(creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/)

DOI 10.4467/0023589XKHNT.22.026.16329

Zbigniew Opacki, *Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939. Struktura, kadra, osiągnięcia naukowo-dydaktyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2021, ss. 714.

Dzieło prof. Zbigniewa Opackiego poświęcone Wydziałowi Humanistycznemu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919–1939), jego strukturze, kadrze i osiągnięciom naukowo-dydaktycznym, to niewątpliwie *opus magnum* autora. Nieodparcie nasuwa się porównanie z inną, popularną książką autorstwa noblistki Olgi Tokarczuk, a mianowicie z *Księgami Jakubowymi* (te mają jednak ponad 900 stron liczonych od tyłu).

Monografia Zbigniewa Opackiego (licząca „jedynie” 714 stron) jest jednak również szczególną *liber densissima*, która do pewnego stopnia – wbrew tytułowi – wykracza poza zwykłe dzieje wileńskiej humanistyki, stając się niezwykłą fotografią i analizą znacznej części humanistycznego środowiska profesorskiego przedwojennej Rzeczypospolitej. Albowiem Uniwersytet Stefana Batorego, choć najmniejszy w drugiej RP, nie działał w odosobnieniu.

Autor wykorzystał bogatą literaturę przedmiotu, w tym także dzienniki, pamiętniki i korespondencję, które pozwoliły mu zrekonstruować skomplikowane zależności pomiędzy przede wszystkim profesurą wileńską oraz uczonymi aspirującymi do otrzymania stanowiska i katedry w Wilnie. Analiza środowiska humanistycznego nie tylko Uniwersytetu Stefana Batorego, lecz również środowisk je wspierających lub inspirujących oraz wywierających wpływ poprzez drobiazgowość tego obrazu daje wyjątkową możliwość zrozumienia mechanizmów istniejących w środowisku akademickim – wzajemnych animozji, ale też sympatii i przyjaźni. Jest więc recenzowana monografia wyjątkowym studium funkcjonowania tego środowiska, a także wnosi wiele nowych ustaleń do naszej znajomości przedwojennej humanistyki i jej, jeśli nie najwybitniejszych, to najczęściej analizowanych i cytowanych reprezentantów.

Praca składa się z czterech rozdziałów uporządkowanych od strony problemowej o różnej objętości oraz z aneksów stanowiących dopełnienie części analitycznej. Wprowadzający rozdział pierwszy zawiera podstawowe informacje dotyczące struktury organizacyjnej Wydziału. Został on zaprojektowany zgodnie z ideą twórców Uniwersytetu, ostateczna zaś jego struktura w niektórych aspektach odbiegała od początkowych założeń. Wynikało to przede wszystkim z ograniczeń finansowych i polityki Ministerstwa, ale także z ograniczonej liczebności przedwojennego środowiska humanistycznego. Brakował zwłaszcza na początku – jak się to później zaczęło mówić – odpowiednich kadr. W rozdziale tym znajdują się także zarysy, wręcz encyklopedyczne, historii i struktury poszczególnych zakładów naukowych, a także omówione zostały wybory władz dziekańskich. Znalazła tam swoje miejsce również lista głównych problemów na które napotykali kolejni profesorowie – dziekani i szefowie Wydziału.

Rozdział drugi poświęcony został analizie i opisowi procesu obsadzania poszczególnych katedr. Autor skoncentrował się na zaprezentowaniu – jak sam pisze – najważniejszych uwarunkowań prawno-ustrojowych, a także przeanalizował możliwości pozyskiwania kandydatów z różnych ośrodków oraz mechanizm ich doboru. Z obrazu tego wyciągnąć można wnioski nie tylko co do mechanizmów decyzyjnych, lecz także znaleźć odpowiedź na pytanie: jakie były ostateczne czynniki decydujące o obsadzie danej katedry lub stanowiska? W mojej opinii jest to jedna z najciekawszych części w całej monografii. Właśnie w niej autor pokusił się o wnikliwą analizę współzależności środowiska wileńskiego od innych ośrodków akademickich w Polsce, zwłaszcza od Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Ukazane zostało też współzawodnictwo pomiędzy tymi ośrodkami. Uniwersytet w Wilnie – jak wynika z tego obrazu – ustępował atrakcyjnością nie tylko Warszawie, ale przede wszystkim Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w Krakowie i UJK we Lwowie. Czasami nawet ustępował najmłodszemu z nich wszystkich Uniwersytetowi w Poznaniu, który okazywał się dla niektórych bardziej atrakcyjny niż Wilno.

Rozdział trzeci stanowi autorską analizę osiągnięć naukowych i dydaktycznych profesury Wydziału Humanistycznego. Autor podjął wysiłek przedstawienia dróg naukowych kolejnych uczonych kładąc nacisk na – wedle jego słów – dynamikę ich rozwoju naukowego. Trzeba podkreślić, że uchwycenie tych indywidualnych naukowych biografii w szczególności „ruchu”, uwzględniając aspekt ich dojrzałości i samodzielności akademickiej oraz pytanie, na jakim etapie i jaką pozycję akademicką miał każdy z nich w momencie objęcia katedry, jest jednym z najtrudniejszych zagadnień. Odpowiedź wymaga bowiem od autora wnikliwej znajomości dorobku oraz biografii poszczególnych osób. Z tego zadania wywiązał się autor znakomicie.

Rozdział czwarty i ostatni dotyczy końca losów polskiego Uniwersytetu i problemów związanych z likwidacją Wydziału po przejęciu USB przez władze litewskie. Prezentuje on także dalsze losy kadry naukowej w okresie wojny oraz po jej zakończeniu. Rozdział ten – wedle słów autora – ma przede wszystkim charakter informacyjny, choć nie tylko. Jak słusznie zauważa autor, został on rozszerzony, zwłaszcza ze względu na rolę kadry Wydziału Humanistycznego USB w tworzeniu nowych struktur akademickich przede wszystkim w Toruniu, ale także w Łodzi oraz organizacji powojennych ośrodków uniwersyteckich w Wrocławiu, Poznaniu, Krakowie i poza granicami kraju. Tu oczywiście najważniejszy był ośrodek londyński.

Nie tylko integralną, lecz też nadzwyczaj ważną częścią monografii są aneksy. Zwierają one materiał źródłowy dokumentujący dwadzieścia lat funkcjonowania Wydziału Huma-

nistycznego. Znajdują się tam m.in. zestawienia wypromowanych doktorów, doktorów habilitowanych oraz honorowych. Zestawienia statystyki studentów za całe dwudziestolecie. Ważnym materiałem dokumentacyjnym są też zamieszczone tam bibliografie dorobku profesorów obejmujące okres ich pracy na Wydziale Humanistycznym USB.

Od strony układu treści rozdział pierwszy prezentuje utworzenie Wydziału Humanistycznego USB i jego strukturę organizacyjną. Rozszerzone i uzupełnione źródłowo zostały ustalenia śp. Doroty Zamojskiej, która poświęciła temu okresowi odrębną monografię, która w swoim czasie była pracą nowatorską (*Akademicy i urzędnicy. Kształtowanie ustroju państwowych szkół wyższych w Polsce 1915–1920*, Warszawa 2009). Uzupełnienia dotyczą nie tylko dokumentów, lecz także wspomnień i materiałów pamiątkarskich. Dalej przedstawiona została struktura katedr USB (planowane 29/30 katedr, zrealizowane w okresie początkowym jedynie 23; w połowie lat dwudziestych XX w. skreślono 13 nieobsadzonych katedr). Kolejna redukcja katedr nastąpiła na początku lat trzydziestych XX w. wraz z odejściem kilku profesorów na emeryturę. Wilno w tym okresie (1935 r.) miało najmniej katedr humanistycznych w Polsce: jedynie 17, podczas gdy Warszawa i Kraków miały ich po 34, Lwów 29, Poznań 23.

Seminariom prowadzonym na Wydziale poświęcona jest dalsza część rozdziału. Autor sytuuje seminaria w strukturze Wydziału. Trzeba podkreślić, że ich ówczesna funkcja była znacznie poważniejsza niż obecnie. Seminaria pełniły bowiem rolę nie tylko „centrum myśli” i spotkań prowadzących je uczonych, lecz także wypełniały istotną rolę administracyjną – stanowiły zaplecze pomocy i materiałów dydaktycznych, w tym bibliotecznych, do przedmiotów realizowanych w katedrach. Analizując seminaria, autor nie tylko scharakteryzował ich pozycję, profesorów i ich asystentów jako osoby prowadzące, lecz także opisał, gdzie fizycznie owe seminaria znajdowały się na terenie miasta Wilna i Uniwersytetu. Obraz, który się jawi, uświadamia nam, jakie trudności napotykali na swej drodze profesorowie i studenci, zwłaszcza w pierwszym okresie (dotkliwe zimno i niedogrzenie pomieszczeń, brak opału, lokale niewyremontowane, niedostosowane toalety, konieczność przemieszczania się z utrudnieniami). Wiele z tych seminariów było tożsamych z Zakładami naukowymi kierowanymi przez poszczególnych profesorów.

Kolejna część poświęcona jest dziekanom i Radzie Wydziału. Przedstawione zostały okoliczności powołania pierwszego dziekana, którym został prof. Ludwik Janowski. Dalsze losy skonfliktowanego z wieloma osobami i chorego Janowskiego są przedstawione – w mojej opinii – przekonywająco i dobrze udokumentowane. Janowski już w Kijowie przeżywał poważny kryzys psychiczny i miał osobiste kłopoty oraz konflikty z kijowskimi profesorami, wśród których najważniejszym jego oponentem był Henryk Ułaszyn. Również wybory na stanowisko rektora wzbudzały pewne zastrzeżenia. Janowski pozostawił po sobie dziennik (w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie), który jest smutnym świadectwem jego stanu psychicznego, graniczącego z manią prześladowczą. Po przyjeździe do Wilna ten stan jedynie się pogłębił.

Trzeba podkreślić, że niezwykle interesująco przedstawione zostały kłopoty wynikające z indywidualności i ambicji poszczególnych profesorów (m.in. Wincentego Lutosławskiego). Powodowało to istotne utrudnienia w możliwościach działalności kolejnego dziekana, prof. Mariana Massoniusa. Również skomplikowane były zależności Wydziału i Uniwersytetu od licznych instytucji sprawujących formalny i nieformalny nadzór nad uczelnią. Wyborom kolejnych dziekanów: Kazimierza Kolbuszewskiego, Stefana Glixelle-

go, Jana Otrębskiego, Manfreda Kridla, Tadeusza Czeżowskiego, Stanisława Zajączkowskiego i Jana Oki, poświęcono dalsze sekwencje rozdziału.

Jak wspomniano, szczególnie interesujący obraz środowiska został przedstawiony w rozdziale drugim, poświęconym obsadzie katedr, w tym katedry filozoficzno-pedagogicznej. Niewątpliwie na dziejach zarówno Wydziału, jak i całego Uniwersytetu istotne piętno wywarła osobowość wybitnego i – co ważne – uznanego w świecie znawcy Platona prof. Wincentego Lutosławskiego. Kłopotom z tym skądinąd nieprzeciętnym uczonym, ale jednocześnie niezwykle trudnym charakterologicznie człowiekiem, poświęcony jest obszerny fragment. Jednym z wybitnych profesorów wileńskich był Władysław Tatarkiewicz, który pracował tam w latach 1919–1921. Jego następcą za wsparciem Kazimierza Twardowskiego, uważanego za „ojca” polskiej filozofii, został jego lwowski uczeń Tadeusz Czeżowski. Odegrał on szczególnie istotną rolę w dziejach Wydziału. Jemu też autor poświęcił znaczny fragment. Czeżowski miał także wpływ na angaże kolejnych wykładowców filozofii m.in. Henryka Elzenberga. Wsparcie udzielone Elzenbergowi spotkało się na Wydziale z akcją wymierzoną przeciwko Czeżowskiemu. Pomijam dalsze osoby, które są omawiane w kolejnych sekwencjach. Można jedynie dodać, że co do wielu z nich istnieje dość obszerna literatura, która jest cytowana przez autora. W niektórych przypadkach jest to wybór dość osobisty, nie mniej – jak uważam – istniała konieczność selekcji, gdyż na temat np. Tatarkiewicza, Czeżowskiego, Elzenberga czy Ludwika Chmaja, mamy mnóstwo opracowań, z których nie wszystkie są istotne z punktu widzenia ich karier w Wilnie. Jako przykład może posłużyć mój tekst napisany z Janem Drausem o aresztowaniu Ludwika Chmaja przez sowieckie NKGB w czasie okupacji, napisany na podstawie akt litewskiego Instytutu Pamięci Narodowej.

Kolejna sekwencja dotyczy katedr historycznych, które w pierwszym okresie zajmowane były przez Ludwika Janowskiego, Feliksa Konecznego, Henryka Mościckiego i Ludwika Kolankowskiego – trzej ostatni jako zastępcy profesora. Interesująco, w oparciu o nowe źródła przedstawiona została przedłużająca się procedura wyłonienia profesora na Katedrę historii Polski i Litwy. Ostatecznie otrzymał ją Ludwik Kolankowski, a konkurencyjne kandydatury Stanisława Łempickiego, Adama Wrzoska i innych z różnych powodów upadły. Kolankowski jednak ostatecznie przeszedł do Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Meandry wszystkich tych decyzji, wyborów, kontekst działalności zaangażowanych w nie osób, są opisane wnikliwie. Dotyczy to zresztą również postaci Janusza Iwaszkiewicza, tak jak i okresu związków Feliksa Konecznego z Wilnem, Henryka Łowmiańskiego, Teofila Modelskiego. Zasygnalizowane są również sprawy innych profesorów USB, których kariery napotykały na różne przeszkody np. Stanisława Kościalkowskiego (brak habilitacji), czy Ryszarda Mienickiego (wyjątkowy krytycyzm względem własnej osoby). Ogólnie można podkreślić, co zostało solidnie udokumentowane, że dla historyków priorytetem były katedry we Lwowie, a nawet w Poznaniu. W momencie zaistnienia takich możliwości, tam właśnie przeważnie udawano się.

W dalszych częściach rozdziału omówione zostały również skomplikowane procesy obsady katedr: historii literatury polskiej, w tym m.in. sprawy Stanisława Pigionia, Kazimierza Kolbuszewskiego, Manfreda Kridla, katedry historii literatury powszechnej, filologii słowiańskiej, filologii polskiej, filologii romańskiej, filologii niemieckiej, językoznawstwa i filologii sanskryckiej, filologii klasycznej, archeologii klasycznej, etnologii i etnografii. Osoby piastujące stanowiska kierowników tych katedr, jak dla przykładu Cezaria Baudouin-Jędrzejewiczowa (*primo voto* Ehrenkreutzowa) w zakresie etnologii i antropologii,

odegrały znacznie większą rolę w polskich badaniach, niż jedynie jako gwiazdy ośrodka wileńskiego. Mamy tu całą plejadę postaci, o których dowiadujemy się więcej niż dotąd było wiadome, zwłaszcza w odniesieniu do ich dróg zawodowych i wyborów oraz okresu działalności w USB.

Rozdział trzeci poświęcony został dorobkowi naukowo-dydaktycznemu katedr. Ogólnie można podkreślić, że dokonania wileńskich profesorów ukazane zostały w sposób rzetelny i solidnie udokumentowany źródłowo. Autor sięgnął m.in. do sprawozdań wydziałowych i seminaryjnych oraz do materiałów proveniencji osobistej – wspomnień, pamiętników i korespondencji. Swe wnioski oparł przede wszystkim na opracowaniach i charakterystyce twórczości naukowej poszczególnych postaci. Z racji braku miejsca pominię w tej części szczegółowe informacje. Układ zastosowany wewnątrz rozdziału jest podobny do zastosowanego w rozdziale drugim – omawianie według katedr. Istotne miejsce zajmują tu kwestie prowadzonych wykładów i ich zmieniającej się struktury oraz indywidualnych zainteresowań profesorów. Materiały te dają nam wgląd w techniki dydaktyczne i tematy wykorzystywane w zajęciach. Ukazują swoistą „kuchnię” procesu dydaktycznego, nie tylko od strony publikacji kadry nauczającej, lecz także prac seminaryjnych czy semestralnych przygotowywanych przez studentów. Jest to rozdział najobszerniejszy. Daje w gruncie rzeczy najbardziej zbliżony do całościowego obraz społeczności humanistycznej USB w interesującym nas okresie. Pojawiają się również nazwiska osób, które po 1945 r. na trwałe zapiszą się w dziejach nauki polskiej, a w Wilnie były wówczas studentami.

Rozdział czwarty i ostatni prezentuje likwidację Wydziału Humanistycznego i losy kadry po jego zamknięciu. Autor wykorzystał publikacje powstałe w kręgu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, głównej uczelni, w której znaleźli się liczni wykładowcy wileńscy, a także publikacje powstałe w kręgu Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN, w tym prace dotyczące tajnego nauczania na Uniwersytecie Stefana Batoiego w okresie kolejnych okupacji: pierwszej okupacji sowieckiej, litewskiej, niemieckiej i powrotu rządów ZSRR na sowieckiej już Litwie. Jak wynika z przygotowanego po wojnie sprawozdania Wydziału Humanistycznego USB za lata 1939–1945 oraz sprawozdań innych wydziałów uczelni, USB był pierwszym polskim uniwersytetem, który rozpoczął tajne nauczanie w okresie wojny, a także ostatnim, który je przerwał w 1946 r. (Wydział Teologiczny już w Białymstoku).

Generalnie trzeba podkreślić, że dorobek publikacyjny powstały w ostatnich latach, w tym publikacje Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN został przez autora wykorzystany w pełnym zakresie. Mało tego, recenzowana monografia Zbigniewa Opacskiego otwiera kolejny etap badań nad ośrodkiem uniwersyteckim w Wilnie. Książka ta jest pierwszym nowoczesnym, wnikliwym i solidnym oraz rzetelnie udokumentowanym źródłowo studium dotyczącym tego Uniwersytetu. Praca wnosi ona wiele nowego do naszej znajomości środowiska i epoki. Jestem przekonany, że na trwałe zagości wśród pozycji uznawanych za klasyczne w historii nauki polskiej.

Leszek Zasztowt

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN
 Uniwersytet Warszawski Studium Europy Wschodniej
 Warsaw Scientific Society
 ORCID 0000-0001-7062-3180